

O ZACHOWANIU SIĘ POCHWY

PODCZAS CIĄŻY I PORODU

NAPISAŁ

DR. ANTONI MARS

DOCENT UNIwersYTETU Jagiellońskiego i BYŁY ASYSTENT PROF. MADUROWICZA.

(Z tablicą litografowaną).



KRAKÓW.

DRUKARNIA UNIwersYTETU Jagiellońskiego
pod zarządem A. M. Kosterkiewicza.

1888.

Medyc. pol. 3428, 8r.

O ZACHOWANIU SIĘ POCHWY

PODCZAS CIĄŻY I PORODU

NAPISAŁ

DR. ANTONI MARS

DOCENT UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO i BYŁY ASYSTENT PROF. MADUROWICZA.



(Z tablicą litografowaną).



KRAKÓW.

DRUKARNIA UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządkiem A. M. Kosterkiewicza.

1888.



46758
4

Biblioteka Jagiellońska



1002834662

Osobne odbicie z „Przeglądu Lekarskiego“ 1888. Nr. 2, 3, 4 i 10.

Zanim będziemy mówić o zachowaniu się pochwy podczas ciąży i porodu, należy pierwój zastanowić się nad zachowaniem się jój po za sprawą płodzenia.

Budowa anatomiczna pochwy i jój położenie topograficzne stanowi obszerny przedmiot wielokrotnie badany i opisywany jużto w dziełach anatomicznych, jużtéżto ginekologicznych i dostatecznie znany. W pracy niniejszój poruszmy go dla tego o tyle tylko, o ile jest potrzebnym do zrozumienia przedmiotu.

Pochwa stanowi przewód błoniasty o ścianach wiotkich i stosunkowo cienkich, który łączy macię z częściami płciowemi zewnątrz. Przyczepienie jój do macicy jest tego rodzaju, że obejmuje ona koniec dolny macicy, który w postaci t. zw. części pochwowój do niej wstercza i sięga od przodu niżej, od tyłu zaś wyżej. Od wewnątrz miejsce to przyczepienia jest bardzo wyraźne i tworzy naokoło części pochwowój sklepienia pochwove. Od zewnątrz, jeżeli oglądamy macię i pochwę, razem odpreparowane, granica między temi organami wcale nie jest wyraźna, a pokład mięśniowy

stanowiący zewnętrzną warstwę macicy przechodzi w dalszym ciągu na pochwę, w delikatnych cienkich podłużnych smugach.

Przewód pochwowy od części płciowych zewnętrznych jest ściśle odgraniczony błoną dziewiczą lub jej resztkami naokoło wejścia pochwowego od wewnątrz położonemi. Na stronie zewnętrznej pochwy nie ma granicy wyraźnej.

Długość pochwy jest względną i zależy jużto od wielkości całego ciała, jużtéto od różnic osobistych. Henle ¹⁾ w swój anatomii podaje długość tylnéj ściany około 7 cm., o przedniej zaś mówi, że wynosi o 13—20 mm. mniej. Luschka ²⁾ podaje długość tylnéj ściany pochwy na 8 cm. jako największą średnią, o przedniej zaś powiada, że jest o 1.5—2 cm. krótszą. Wymiary te rozumieją się w naturalném położeniu pochwy, zmiany bowiem w położeniu pochwy saméj jak i niezwykle zachowanie się organów sąsiednich, jak np. wysokie ułożenie macicy, znaczne przepelnienie pęcherza moczowego albo odbytnicy, wpływają niezaprzeczenie na długość pochwy, która daje się wzdłuż rozciągnąć. Długość pochwy wyjętej i wyprostowanej jest znacznie większą i wynosi według Luschki ³⁾ i Graafa 11—14 cm. Grubość ścian pochwy ocenia dalej Luschka ⁴⁾ na 2½—3 mm. Przednia ściana jest jednak o wiele grubsza aniżeli tylna. Breisky ⁵⁾ powiada, że pochwa w górze jest najcieńszą, i ocenia grubość ścian na 2 mm., gdy naczynia są wypróżnione.

Szerokość pochwy Luschka ⁶⁾ podaje na 3 cm., gdy jest próżną. Pojęcie szerokości pochwy jest względne i zależy od wieku, od tego, czy osoba jest dziewicą, czy spółkuje, czy rodziła i ile razy? W miarę spółkowania częstszego, częściej powtarzających się porodów, pochwa staje się szerszą, u panien i w wieku podeszłym jest węższą. Różnica ta zależy od znacznej rozciągliwości pochwy w poprzek, czego

¹⁾ *Hdb. der Eingeweidelehre des Menschen* 1886, str. 443.

²⁾ *Die Anatomie des Menschen. Das Becken Bd. II.* str.

383. — ³⁾ l. c. str. 383. — ⁴⁾ l. c. str. 385. — ⁵⁾ *Deutsche*

Chirurgie. Die Kr. der Vagina str. 7. — ⁶⁾ l. c. str. 383. —

najwymowniejszym wyrazem są wymiary, do jakich podczas porodu dochodzi. Rzecz naturalna, że i różnice indywidualne odgrywają ważną rolę. Szerokość ta nie jest jednostajną w różnych wysokościach przewodu pochwy. Ogólnie sądzą, że jest w górze szerszą a w dole węższą. Breisky ¹⁾ także jest tego zdania. Pod tym względem doszedłem do odmiennych wyników robiąc doświadczenia na trupach. Ponieważ zdanie ogólnie przyjęte wydało mi się niesłuszném, więc aby się o tém przekonać, nastrzykiwałem pochwę na trupach różnego wieku *in situ* woskiem. Nastrzykiwań dokonywałem w ten sposób, że zaszywałem wargi większe od zewnątrz silnie, a umieściwszy między szwami rurkę wpędzałem do pochwy wosk roztopiony. Aby uniknąć zarzutu, wykonałem w kilku przypadkach nastrzykiwania od strony macicy, a mianowicie zaszywałem szczelnie wargi większe zewnętrzne, potem otwierałem jamę brzucha, przecinałem ciało macicy aż do ujścia jój wewnętrzznego i wprowadzałem rurkę do szyi tejże. Wyniki otrzymane obydwoma sposobami były jednakie. Tą drogą otrzymywałem dokładne odlewy, które porównywając przyszedłem do następujących wyników: u dzieci pochwa istotnie jest w górze szerszą a w dole węższą; u dorosłych dziewic stosunek ten się utrzymuje, chociaż nie jest tak wybitny jak u dzieci; u osób, które rodziły, znalazłem stosunki wprost przeciwne a mianowicie: rzadko tylko pochwę mniej lub więcej jednostajnej szerokości, ale zawsze prawie w dole szerszą aniżeli w górze. W wielu przypadkach można było spostrzedz lekkie zwężenie w połowie długości pochwy, czyli na odlewach kształt klepsydrowaty, przy czém zgrubienie górne bywało mniejsze aniżeli dolne; u osób wiekowych odlewy były w ogólności mniejsze, zdradzające, że pochwa najszersza od dołu ku górze mocno się zwęża, czyli stosunek wprost przeciwny jak u dzieci.

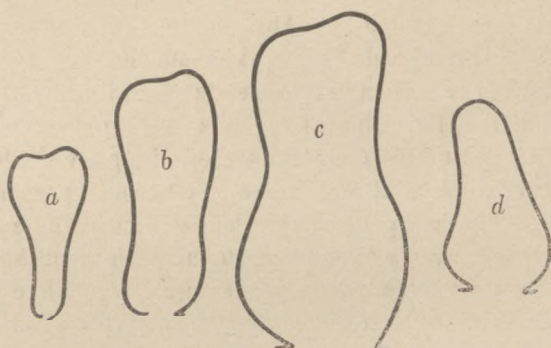
Wyniki powyż opisane znajdowałem w tych przypadkach, w których stosunki pochwy były prawidłowe, tam bowiem gdzie były w pochwie zwężenia bliznowate, otrzymany-

¹⁾ l. c. str. 6.

wałem odlewy kształtu nieregularnego. Nadto w przypadkach, gdzie na trupie znajdowało się obrzmienie, otrzymywałem odlewy w górze grubsze, w dole pochwy zaś znacznie zwężone, pokryte chropowatościami odpowiadającymi fałdom pochwowym. Powstawało to ztąd, że obrzęk surowicy ścieniał światło pochwy w jej dolnej połowie i nie pozwalał się jej przy nastrzykiwaniu rozciągnąć, podczas gdy górna połowa pochwy, nieotoczona tak jak dolna mało tylko podatnymi obrzmiałymi częściami dna miednicy, mogła się łatwo rozszerzyć pod wpływem ciśnienia nastrzykiwanego wosku.

Następujące rysunki schematyczne wykazują te kształty.

Fig. I.



a) u dzieci, b) u dziewic, c) u wieloródek, d) u osób wiekowych.

Mógłby mnie spotkać zarzut, że moje odlewy są dokonywane na trupach, gdzie tkaniny utraciły już swą kurezliwość. Uwzględniając jednak brak kurezliwości w ścianach pochwy podczas nastrzykiwań możnaby tylko przypuścić, że otrzymane odlewy są trochę większe w całości od tych, jakiebyśmy otrzymali, gdybyśmy takie odlewy z osób żywych zbierać mogli. W obec bowiem braku kurezliwości ścian pochwy wstrzykiwany wosk płynny wywierając ucisk jednostajny na wszystkie punkty na wewnętrznej jej powierzchni powinienby raczej pochwę w górze więcej rozszerzyć aniżeli w dole, a to dla tego, że pochwa w swjej górnej połowie przylega z przodu do pęcherza moczowego, od tyłu zaś do

odbytnicy, któreto organa nieznaczny tylko stawiać mogą opór jój rozszerzaniu się, podczas gdy dolna połowa otoczona jest mięśniami i powięziami dna miednicy, które i po śmierci daleko znaczniejszy opór stanowiąc muszą. Na zarzut zaś: że воск krzepnący łatwo wypełnił najpierw szczyt pochwy i skrzepnął, a wstrzykiwany dalej rozszerzał tylko dolny odcinek pochwy, nie wpływając już na górny, odpowiem, że воск wstrzykiwany był tak płynnym, że kilka i więcej minut po wstrzyknięciu trzymać trzeba było zatkaną rurkę, aby nie wypłynęła, a nadto wstrzykiwania dokonane od strony macicy, dające teżsame wyniki, zarzut ten zbijają w zupełności.

Przy sposobności nadmienić muszę, że w kilku przypadkach nastrzykiwana pochwa pod wpływem bardzo silnego parcia pękła i to za każdym razem po stronie lewej i ku tyłowi. Okoliczność ta zgadzała się z tém, co u osób żywych po porodach obserwowano, że znaczniejsze pęknięcia w pochwie od tyłu się przydarzają, jak to Freund ¹⁾ podaje.

Do ostatnich czasów przedstawiali sobie autorowie pochwę w stanie pewnego rozděcia w prawidłowych warunkach i chociaż niektórzy wspominali, że ściany pochwy do siebie przylegają, a mianowicie przednia do tylnej, to przecież na rysunkach w dziełach dawniejszych widzimy pochwę rysowaną jako przewód rozdęty. Pochodziło to ztąd, że nie znano dobrze topograficznych stosunków pochwy. W nowszych dopiero dziełach widzimy ją rysowaną tak, że przednia ściana przylega do tylnej. Henle ²⁾ wykonał poprzeczne przecięcie pochwy i podał w swém dziele rysunek, który przeszedł do dzieł ginekologicznych. Na rysunku Henlego widzieć można, że przednia ściana przylega szczelnie do tylnej, tak że na przekroju poprzecznym powstaje między niemi poprzeczna linija długości mniej lub więcej 24 mm. Ściany boczne układają się tak, że na obu końcach opisanėj poprzecznej linii ustawione są w dwie prostopadłe, skutkiem czego światło

¹⁾ *Gynäkologische Klinik I Band. Die Verletzungen der Scheide und des Dammes* str. 147 i 148. -- ²⁾ Henle l. c. 444.

pochwy na poprzecznym przekroju przedstawia nam się w kształcie litery **H** w poprzek rozciągniętej.

W prawidłowych warunkach, jeżeli pęcherz moczowy i odbytnica są wypróżnione, pochwa jest położoną w miękkich częściach dna miednicy lub też wychodzi ponad takowe. Przebiega ona w kierunku od przodu i ku tyłowi, tak, że jeżeli pomyślimy sobie osobę stojącą, koniec jęj zewnętrzny leży poniżej łuku łonowego i nieco po za nim ku jamie miednicy, a koniec wewnętrzny nieco tylko powyżej wychodu miednicy. Za powyższym kierunkiem przemawiają przecięcia dokonane na zamrożonych trupach kobiecych, Waldeyera ¹⁾ innych. Jeżeli Breisky ²⁾ zgadza się na zdanie Frankenhäusera ³⁾, że pochwa przebiega w wymiarze prostym wychodu miednicy, to nie bierze on prawdopodobnie wyrażenia tego dosłownie, ale chce stwierdzić, że nie zgadza się na zdanie tych autorów, którzy kierunek pochwy opisują jako zbliżony do kierunku osi miednicy, jak mianowicie Luschka ⁴⁾ albo Henle ⁵⁾, który mówi, że pochwa w górnej połowie pionowo się wznosi. Kölliker ⁶⁾ opisuje kierunek pochwy w sposób następujący: macica stojąc do wymiaru prostego wchodu miednicy prostopadle przecina tenże między drugą a trzecią piątą jęj częścią. Z macicą w ten sposób ułożoną pochwa zbiega się pod kątem 115° wynoszącym.

Różnica w kierunku przebiegu pochwy istnieje istotnie u dzieci a u osób dorosłych.

Drobniejsze szczegóły dotyczące wygięć obserwowanych na przedniej lub tylnej ścianie, jakie autorowie opisują, są względne i zależą od napelnienia większego lub mniejszego pęcherza moczowego lub odbytnicy, która jeżeli nie kałem to gazami bywa zwykle napelnioną.

¹⁾ *Deutsche Chirurgie. Die Krankh. d. Vagina.* Breisky str. 5; Fig. 5, r. 1886. — ²⁾ l. c. str. 6. — ³⁾ *Correspondenzblatt f. Schweizer Aerzte* 1876 VI Jahrgang str. 415. — ⁴⁾ l. c. str. 383. — ⁵⁾ l. c. str. 427. — ⁶⁾ *Ueber die Lage der weibl. inneren Geschlechtsorgane* 1882 str. 7 i 8.

Stosunek pochwy do organów sąsiednich jest tego rodzaju, że pochwa może być w różnych kierunkach mniej lub więcej przesuniętą. Ruchomość jęj jednak w górnym odcinku jest daleko znaczniejszą aniżeli w dolnym, dalej znaczniejszą jest w tylnęj aniżeli w przedniej ścianie. Zewnętrzný koniec pochwy przechodzi w przedsionek, a za pośrednictwem tego ostatniego pozostaje ze skórą w łączności, wewnętrzny zaś ucepiony jest do ruchoméj macicy. Wzdłuż przedniej ściany w dolnéj połowie przebiega cewka moczowa, w górnęj zaś pęcherz moczowy przylega do nięj swą tylną dolną ścianą. Połączenie w dole między cewką moczową a pochwą jest ściślejsze aniżeli w górze z pęcherzem. Ten ostatni bowiem jest połączony tylko wiotką bardzo tkanką łączną, podczas gdy cewka moczowa oprócz ściślejszego łącznotkankowego połączenia jest wraz z pochwą otoczona mięśniem zdziergaczem Luschki. Połączenie z organami sąsiednimi na przedniej ścianie jest daleko silniejsze aniżeli na tylnęj, gdzie tylko w samym dole z rzycią jest ściślejsze a raczję stalsze, podczas gdy więcj już ku górze z odbytnicą jest bardzo wiotkie za pomocą tkanki łącznéj, która dozwala obu organom przesuwac się obok siebie. W górnęj połowie od tyłu jest pokryta blaszką otrzewny, która zbiegając z macicy po pochwie ku dołowi tworzy zatokę Douglasa i na odbytnicę się przegina. Blaszka ta otrzewny bardzo tylko wiotko pochwę pokrywa. Reszta ścian pochwy, o ile ona ani z cewką moczową, ani z pęcherzem moczowym, ani z odbytnicą, ani wreszcie z opisaną blaszką otrzewny nie jest w łączności, otoczona jest tkanką łączną, która w dole jest zbityszą i łączy pochwę z mięśniami tworzącymi dno miednicy malęj, juztęz z jęj powięziami; w górze zaś jest o wiele więcj wiotką i przechodzi w wiotkie utkanie tkanki łącznéj między blaszkami więzów szerokich.

Utkanie mięśniowe pochwy. Ściany pochwy składają się z trzech warstw, a mianowicie idąc od wewnątrz: z błony śluzowęj, z najgrubszej warstwy mięśniowęj i tkanki łącznéj okalającęj. Budowa błony śluzowęj pochwy nie wchodzi w zakres niniejszjęj pracy, przeto jęj omawiac

nie będziemy odsełając czytelnika do dzieł anatomicznych. Bliziej musimy się zastanowić nad utkaniem warstwy mięśniowej.

Utkanie mięśniowe różnie opisują autorowie. Luschka ¹⁾ powiada, że warstwa mięśniowa pochwy składa się z mięśni gładkich, z których jedne przebiegają okrężająco, drugie podłużnie; że mięśnie okrężne leżą tuż za błoną śluzową, podłużne zaś silniej rozwinięte leżą na zewnątrz. Za nim z nowszych autorów idzie Breisky ²⁾, który znalazł takie same utkanie z wyjątkiem tylko *columna anterior*, gdzie widział wiązki mięśniowe podłużne przebiegające po za błoną śluzową, okrężne zaś na zewnątrz. Breisky dalej cytuje zdanie Toldta, który twierdzi, że znajduje się zewnętrzna warstwa mięśni podłużnych a wewnętrzna okrężnych, która to ostatnia jednak nie jest jednostajną i mieści w sobie jużto podłużnie jużtężto skośnie przebiegające wiązki. Henle ³⁾ utrzymuje, że wiązki podłużne przebiegają bliżej błony śluzowej, na zewnątrz zaś okrężne. Podobnie twierdzą Klein ⁴⁾ i Frey. ⁵⁾

W celu zbadania téj kwestyi robiłem liczne przekroje pochwy jużto podłużne, jużtężto poprzeczne, biorąc znaczniejsze przekroje do badania. Z preparatów moich wynika, że na zewnątrz znajduje się niezaprzeczenie warstwa mięśni podłużnie przebiegających, od wewnątrz zaś warstwa mięśni okrężnych, że jednak zgodnie ze zdaniem Toldta w téj ostatniej wiązki podłużnie i skośnie przebiegające znajdują się i leżą często tuż pod błoną śluzową. Wiązki mięśniowe podłużne już wolnym okiem widoczne zbiegają z macicy na pochwę i to tak na przednią jakotéż i na tylną jej ścianę. Warstwa przechodząca na ścianę przednią jest o wiele grubsza i silniejsza aniżeli ta, która przechodzi na tylną. Warstwa ta mięśni podłużnie przebiegających składa się dalej nie tylko z wiązek mięśniowych, należących do warstwy

¹⁾ l. c. 387. — ²⁾ l. c. str. 7. — ³⁾ l. c. str. 446. Klein w Strickera Handbuch Leipzig 1871 p. 160. — ⁵⁾ — ⁴⁾ Frey Handb. der Histolog. Leipzig 1876 p. 543.

powierzchnowej macicy, ale łączy w sobie i wiązki mięśniowe idące z głębi części pochwowej ku sklepieniom i na pochwę. Widzieć to można łatwo szczególniej na przecięciach wziętych z macie ciężarnych. Idąc za przykładem Rungego i Bayera krajałem liczne preparaty mikrotomem dość grube do oglądania pod lupą. Skrawki takie barwione w pikrokarminie, a później w kwasie pikrynowym i wreszcie wyjaśnione olejkami goździkowym okazują bardzo pięknie wiązki mięśniowe, przebiegające od pochwy w utkanie szyi macicy w kierunku jój kanału. Bayer¹⁾ w swój cennej pracy podaje toż samo i dodaje, że wiązki te rozszerzają się w dolnym odcinku części pochwowej i stoją prawdopodobnie w pewnym stosunku do utkania warg części pochwowej. Ogólnie godzą się autorowie na to, że wiązki mięśniowe należące do pewnych systemów mięśniowych macicy przechodzą na pochwę. Bayer²⁾ w nadmienionej pracy wykazuje, że na przednią ścianę pochwy przechodzą z macicy wiązki należące do systemu więzów okrągłych, podczas gdy na tylną ścianę pochwy należące do systemu więzów jajnikowych³⁾. Dalej stwierdza⁴⁾, że wiązki mięśniowe należące do systemu mięśni *retractores uteri* biorąc początek na tylnej ścianie szyi macicy poniżej ujścia wewnętrznego zbiegają skośnie w części pochwowej po bokach ku przodowi i tworząc niejako pętle schodzą do sklepienia przodkowego. Taż sama budowa, jaka przejmują sklepienia, zstępuje ku dołowi. W dolnej części pochwy znajduje się mięsień *sphincter vaginae* opisany przez Luschkę, otaczający pochwę wraz z cewką moczową na szerokość 4—7 mm. Od dołu i od góry jest on cieńszy, w środku zaś grubszy. Mięsień ten jest mięśniem prążkowanym⁵⁾.

Własne moje badania warstwy mięśniowej pochwowej na skrawkach mikrotomem ciętych wzdłuż całej pochwy wraz

¹⁾ *Gynaekol. Klinik. Morphologie der Gebärmutter* str. 421. — ²⁾ l. c. 426. — ³⁾ Bayer l. c. 424. — ⁴⁾ Bayer l. c. 408 i 423 Atlas Fig. 5, Tab. XXIV. — ⁵⁾ Luschka l. c. 387.

z dolnym odcinkiem części pochwowój i przez całą jej szerokość, jak niemniej na preparatach macerowanych sposobem przez Bayera ¹⁾ podanym, pouczyły mnie, że warstwa mięśniowa zewnętrzna, zbiegająca z macicy na pochwę, inaczej zachowuje się na tylnej aniżeli na przedniej ścianie. Na przedniej ścianie pochwy zbiegają wiązki podłużne mięśniowe z macicy równolegle do ścian pochwy aż do połowy mniej lub więcej długości tejże. W tym przebiegu zbiegają one nie tworząc ściślejszego połączenia z resztą mięśniowego utkania pochwy, ale dają się z łatwością od niego oddzielić. Na preparatach macerowanych według sposobu Bayera widać wyraźnie ich blaszkowate, warstwowate ułożenie. Na preparatach spirytusowych pod lupą w długich skrawkach przygotowanych widać wiązki podłużne równoległe. Skoro wiązki te dosięgają dolnej połowy pochwy, łączą się z resztą utkania mięśniowego pochwy i gubią się w niem w różnych kierunkach, przez co warstwa mięśniowa staje się znacznie grubsza. Na tylnej ścianie pochwy rzecz się ma inaczej. Podobna warstwa mięśni podłużnych, ale znacznie słabsza schodzi z tylnej ściany macicy na pochwę i przebiega równoległe obok niej na długości $1\frac{1}{2}$ —2 cm. poniżej sklepienia, poczem zaś wplata się w utkanie mięśniowe pochwy. Rysunki z preparatów wykazują te stosunki. (Patrz dołączoną tablicę).

Zmiany w pochwie podczas ciąży. Podobnie jak we wszystkich organach należących do narządu płciowego, tak też i w pochwie występują znaczne zmiany podczas ciąży. Zmiany te występują w trojakim kierunku i tak: pod wpływem nowotworzenia się tkanin, pod wpływem stałego przekrwienia, a wreszcie zmiany w położeniu pochwy wywołane różnym zachowaniem się i położeniem macicy.

Nowotworzenie się tkanin odnosi się do wszystkich warstw pochwy, a w szczególności do warstwy mięśniowej. Stałe przekrwienie w pochwie, a témsamém podniesiona znacznie czynność odżywcza sprawia, że pochwa staje się soczystszą, pulchniej, błona śluzowa staje się grubsza, czynność

¹⁾ Bayer l. c. 502.

jój się podnosi, wydzielanie śluzu staje się obfitszém, a brodawki powiększone i obrzmiałe, często z łatwością palcem wyczuć można. Tkanka tłuszczowa otaczająca pochwę zanika, przez co pochwa staje się elastyczniejszą i więcej do rozciągnięcia się nadaje. Dalej układa się w fałdy grube; przybiera zabarwienie sine; ciepłota przy badaniu daje się stwierdzić jako podniesiona. Powyższe czynniki składają się na to, że pochwa staje się w ścianach grubszą, znacznie dłuższą i szerszą, a co najważniejsza znacznie rozciągliwą.

Trzeci czynnik, t. j. różne zachowanie się i położenie macicy, wywołuje zmiany w pochwie dotyczące jój położenia w obec organów sąsiednich i ułożenia w samej sobie, co należy ściśle do zakresu naszego tematu.

Nim do poszczególnych opisów zachowania się pochwy podczas ciąży i porodu przystąpię, muszę nadmienić, że od lat wielu we wszystkich przeze mnie badanych przypadkach osób brzemiennych i rodzących zwracałem pilnie uwagę na zachowanie się pochwy, do czego główną pobudką było mi pierwsze wystąpienie Bandla z zapatrywaniami o zachowaniu się części pochwowój podczas ciąży i porodu. Nadto przed spisaniem moich spostrzeżeń przedsięwziąłem szereg badań w tymże kierunku w klinice prof. Dra Madurowicza i w praktyce prywatnej na stu kilkudziesięciu przypadkach. Wśród badania dokonywałem w każdym przypadku pomiarów pochwy, umyślnie na ten cel przygotowanym przyrządem, uzyskane wyniki rysowałem schematycznie, o ile możności najdokładniej, a porównywając otrzymane rysunki, starałem się tym sposobem spostrzeżenia moje stwierdzić, co mi się w zupełności udało.

Mierzenie pochwy jest niezaprzeczenie rzeczą trudną ze względu na trudność oznaczenia jój granicy, a nadto ze względu na fałdy, w jakie pochwa bywa ułożoną. W obec tego o anatomicznej dokładności pomiarów pochwy osoby żywej mowy być nie może. Mimo to jednak, posługując się we wszystkich przypadkach jedną i tążsamą metodą, można dojść do wyników, które nas pouczają o stosunku wzajemnym poszczególnych pomiarów. Do pomiarów używałem

drażka szklanego grubości palca małego, na końcu zaokrąglonego, oznaczonego podziałką i wygiętego podobnie jak oś miednicy. Drażek ten dający się łatwo oczyścić przechowywany był zawsze w roztworze kwasu karbolowego. Każde mierzenie poprzedzałem badaniem za pomocą palca, a odnalazłszy miejsce, od którego mierzyć chciałem, wprowadzałem pod kontrolą palca badającego opisany drażek. Pomiarów dokonywałem mierząc odległość sklepień od wnijscia pochwowego na przedniej i na tylnej ścianie pochwy. Mierząc przednią ścianę opierałem drażek końcem o sklepienie, a do ściany pochwową przykładałem wklęsłą jego stronę i odczytywałem na podziałce miejsce odpowiadające położeniu otworu cewki moczowej, przy mierzeniu zaś długości tylnej ściany oparłszy koniec na sklepieniu tylnym przykładałem do niej wypukłą stronę drażka i odczytywałem na podziałce punkt leżący w wysokości więzadełka. Tępy koniec drażka dozwalał mi napinać sklepienia bez szkody dla osoby ciężarnej lub rodzącej.

Badania doprowadziły mnie do następujących wyników:

W pierwszych trzech miesiącach ciąży, gdy powiększona macica ciąży zwiększonym ciężarem ku dołowi, pochwa zachowuje kierunek mniej lub więcej taki, jaki miała przed zajściem w ciążę, ułożenie jednak pochwy zmienia się o tyle, że część pochwowa stojąc niżej wstercza więcej do przewodu pochwowego, tém samym wgłabia ściany pochwy w sklepieniach tak, że część nadpochwowa szyi macicy przylegającymi ścianami pochwy jest otoczona. Nadto pochwa jest pulchniejszą, soczystszą, ciepłota w niej lekko podniesiona. Pomiedzy zachowaniem się przedniej a tylnej ściany pochwy różnicy wykazać nie można, zachowują się podobnie jak w stanie po za ciążą. Pomiar w tych przypadkach nieliczne nie pouczają; przednia ściana pochwy wynosi około 7miu, tylna około 11 cm.

Od czwartego miesiąca księżycowego, gdy macica wznosi się ku górze, pociąga za sobą górne przyczepienie pochwy, a tém samym zwiększa ję wygięcie ku przodowi, zmienia ję kierunek, który w górnej połowie pochwy zbliża

się do kierunku osi miednicy. Przy badaniu czuć, że pochwa jest grubsza, więcej fałdzista, coraz pulchniejszą i soczystszą. Nadto wydaje się dłuższą, co też i pomiary stwierdzają, przednia ściana bowiem ma około 8miu, podczas gdy tylna około 11—12stu cm. Sklepienia obejmują część pochwową zgrubiałą, a tém samym nieco więcej są od siebie oddalone.

Pod koniec ciąży, gdy się wytwarza stan lekkiego przodopochylenia macicy, a dolny jej odcinek zstępuje ku dołowi, pochwa zostaje wyciągnięta w kierunku ku tyłowi, a sklepienie przodkowe bywa mniej lub więcej wypukłone. W ułożeniu pochwy zachodzą wybitne różnice w różnych przypadkach, musimy je zatem z osobna omówić.

U pierwiastek z miednicą prawidłową, z położeniem płodu czaszkowém, nadto u niektórych wieloródek z miednicą obszerną, lub u takich, które po dłuższym przeciągu czasu powtórnie są w ciąży, dolny odcinek macicy wraz z główką wstępuje już podczas ciąży do próżni miednicy, a główka swym szczytem dosięga jej wychodu. Przednia ściana dolnego odcinka macicy znacznie wypukłona, co wraz z występującem przodopochyleniem macicy czyni, że część pochwowa znacznie ku tyłowi jest zwrócona, tak że ją nieraz od tyłu wypuklenia ku kości krzyżowej zwróconą znajdujemy. Sklepienie przodkowe znacznie wypukłone i szerokie, tylne szczelinowate. Przednia ściana pochwy w dole skurczona i napięta, jakby zgrubiała i znacznie skrócona, podczas gdy w samym szczycie przedniej ściany bliżej sklepienia ściana bywa więcej wiotką, nienapiętą, często w fałd do przewodu pochwy sterzcący ułożoną. Fałdy te są wyraźne, jeżeli część pochwowa leży w osi miednicy, im więcej zaś od kierunku osi miednicy zbacza ku tyłowi, tém rzadziej je napotykamy. Ściana tylna ku górze wyciągnięta miernie napięta. Nadto na przedniej ścianie pochwy czuć drobne poprzeczne fałdy, które zdają się leżeć na zbitój podstawie, podczas gdy ściana tylna jest więcej gładką w dotknięciu. Pomiary pochwy drążkiem szklanym dokonywane wykazały długość przedniej ściany 5 cm., tylnę zaś 10—12 cm. Oddalenie sklepień od siebie w porównaniu z innymi przypadkami jest znaczne.

Cheiałem w tym kierunku wykonywać pomiary, lecz mi się nie udawały, a przynajmniej nie zdawały mi się być dość dokładnemi.

U wieloródek z prawidłową miednicą i położeniem płodu czaszkowém, u których główka do końca ciąży nad wchodem się znajdowała, spotykałem stosunki więcej zbliżone do tych, jakie opisaliśmy u osób brzemiennych, różnica polegała na tém, że sklepienie przodkowe było nieznacznie wypukłone lub płaskie, a tém samém, że oddalenie jednego od drugiego sklepienia było znaczniejsze. Nadto w sklepieniu samém można było napotkać fałd półksiężycowaty, wypukłością ku sklepieniu przodkowemu zwrócony. Po za tém pochwa była fałdzista, długa. Pomiary wykazywały tylko nieznaczne skrócenie przedniej ściany pochwy.

U pierwiastek, u których płód leżał w położeniu miednicowém, co najczęściej przydarza się w przypadkach miednicie ścieśnionych, w miarę tego im wyżej pośladki leżały, odnajdywałem stosunki więcej zbliżone do tych, jakie napotykałem u wieloródek z położeniem płodu czaszkowém lub też w miarę im pośladki były niżej ustawione, więcej zbliżone do tych, jakie napotykamy u pierwiastek z miednicą prawidłową i położeniem płodu czaszkowém.

Badając wreszcie osoby, u których było położenie płodu poprzeczne lub skośne, nadto osoby, u których było ścieśnienie miednicy znaczniejszego stopnia, znajdowałem pochwę szeroką, fałdzistą w poprzeczne fałdy ułożoną, które się ku jęj światłu jużto od przodu, jużtéżto od tyłu wpukłały. Sklepienia przednie od tylnego nie o wiele oddalone, obejmowały część pochwową jako dość długi i gruby czopek do pochwy sterczący. Wymiary uzyskane sposobem wyż opisany bowały takie, jakie napotykamy w czasie ciąży, t. j. średnie długość przedniej ściany wynosiła około 8miu, tylnej zaś około 12stu em. W poszczególnych przypadkach bowały wymiary dłuższe lub krótsze, stósunek jednak długości przedniej ściany do tylnej bował zwykle ten sam utrzymany, t. j. mniej lub więcej jak 2 : 3.

Znane rysunki uzyskane z przekrojów wykonanych na osobach zmarłych podczas ciąży lub porodu, a podane przez Braunego¹⁾, Waldeyera²⁾ i Stratza³⁾ przedstawiają opisane stany bardzo dobrze. Pomiarы dokonane na tych rysunkach doprowadzają do tych samych wyników, co badanie i pomiary na osobach żywych przedsięwzięte.

Badania powyższe na osobach żywych podjęte, wykazują, że tam, gdzie żadna część większa płodu nie poprzedza, lub gdzie część poprzedzająca do wchodu wstąpić nie może z powodu przeszkód mechanicznych, pochwa na końcu ciąży zachowuje się podobnie jak w jej wcześniejszych okresach. W przypadkach, gdzie znajdujemy nad wehodem część większą płodową, która do wchodu wstępuje, ułożenie pochwy się zmienia, sklepienia stoją dalej od siebie. Najwybitniejsze zmiany występują tam, gdzie poprzedzająca główka wstąpiła do próżni miednicy. Im niżej ustawioną jest główka, tém dokładniej wypukła się dolny odcinek macicy, a w szczególności jego przednia ściana, tém więcej zbacza część pochwowa ku tyłowi, témże i szerzej rozstawione są sklepienia pochwowe od siebie, tém wyraźniej występuje różnica w zachowaniu się przedniej a tylnej ściany pochwowój, tém więcej wydaje nam się przednia ściana skurczoną i skróconą, tém więcej tylna ku górze wyciągniętą i wydłużoną. Pomiarы dokonywane na przedniej i tylnej ścianie pochwy wynosiły podczas wcześniejszych okresów ciąży, nadto tam, gdzie część większa płodu nie poprzedzała lub zstąpić nie mogła w przedniej ścianie około 7—8 cm., a w tylnej ścianie około 11—12 cm. W przypadkach zaś, gdzie główka stała nisko, wymiar ściany przedniej wynosił od 5—6 cm. a tylny 11—12 cm.

Z powyższego wynika niewątpliwie, że zmiany w ułożeniu pochwy pozostają w ścisłym związku z wyższem lub niższem ustawieniem dolnego odcinka macicy. Mimowoli na-

¹⁾ *Die Lage des Uterus und Foetus am Ende der Schwangerschaft*, Leipzig 1872. — ²⁾ *Medianschnitt einer Hochschwangeren*, Bonn 1886. — ³⁾ *Der schwangere und kreisende Uterus*. Schröder, Bonn 1886.

suwa się pytanie, jakim się to sposobem dzieje. Tłumaczenie tego zjawiska może być tylko dwojakie, a mianowicie: albo zmiany w ułożeniu pochwy zależą wprost od niskiego ustawienia dolnego odcinka macicy, a względnie od niskiego ustawienia części poprzedzającej, albo też zmiany te zależą od tych samych czynników, które niskie ustawienie części poprzedzającej i dolnego odcinka macicy spowodują. Pierwsze przypuszczenie, jakoby niskie ustawienie części poprzedzającej, czyto przez zepchnięcie ku dołowi, czy też przez wypuklenie i rozszerzenie głównie przedniego sklepienia, zmiany powyższe wywoływać mogło, wydaje mi się nieprawdopodobnym. Gdyby bowiem zepchnięcie pochwy ku dołowi tylko rolę grać miało, to pochwa przed zstąpieniem części poprzedzającej wiotka, długa, faldzista, powinna być tylko w liczniejsze fałdy ułożoną tak w przedniej jak i tylnej ścianie. Podobnie działać się powinno, gdyby wypuklenie przedniego sklepienia, a témsamém rozciągnięcie jego rolę grać miało, w sklepieniu przodkowym powinna być ściana pochwy być najwięcej napiętą, rozciągniętą, wygładzoną, w reszcie zaś pofałdowaną, wiotką. Badanie tych stosunków na osobach żywych poucza nas o wprost przeciwnych objawach, a mianowicie: przednia ściana pochwy w dole staje się grubszą, skurczoną, drobnymi poprzecznymi fałdami błony śluzowej pokrytą, w górze zaś bywa często wiotką, nieskurczoną, w całej grubości w fałdy ułożoną; tylna zaś ściana zostaje wyciągniętą, napiętą, wydłużoną, drobne fałdy błony śluzowej zostają wygładzone, a cała wydaje się jakoby była cieńszą. W obec tego musimy szukać przyczyny w czynnikach, które wywołują ustawienie niskie części poprzedzającej. W ostatnich miesiącach ciąży jama macicy powiększa się przez powstanie tak zwanego dolnego odcinka macicy, skutkiem czego pod wpływem sił od wewnątrz działających wypukła się macica znacznie w kierunku ku dołowi. Naturalnym przeto jest, że jeżeli macica w stosunku do miednicy w swém położeniu jest ustaloną, wypuklająca się dolna część macicy w raz z częścią, którą obejmuje, do jamy miednicy zstępować musi. Macica przymocowaną jest do miednicy za

pomocą połączeń z narządami sąsiednimi i za pomocą różnych więzów, z których więzy okrągłe, są najsilniejsze i najważniejszą rolę w ustaleniu macicy odgrywają. Dolny odcinek macicy wraz z częścią poprzedzającą zstępuje ku dołowi, napotyka na opór we wchodzie do miednicy, który musi przezwyciężyć. Jeżeli w danym przypadku więzy utrzymujące macicę, a w szczególności więzy okrągłe, są jędrne, niepodatne, a stosunek części poprzedzającej do miednicy prawidłowy, przezwycięża część poprzedzająca opór we wchodzie do miednicy i zstępuje ku dołowi. W miarę im część poprzedzająca napotyka na większy opór we wchodzie miednicy, tém więcej muszą się napinać więzy okrągłe, tém silniej muszą macicę w pierwotnym położeniu utrzymywać. Uwzględnivszy teraz budowę anatomiczną więzów okrągłych i stosunek ich do budowy mięśniowej macicy i pochwy, to jak już na początku niniejszej pracy powiedziano, że więzy okrągłe, powierzchowna warstwa mięśni podłużnych na ścianie przedniej macicy i mięśnie podłużne przedniej ściany pochwy należą do jednego systemu, podczas gdy więzy jajnikowe, warstwa mięśni powierzchownych na tylnej ścianie macicy i mięśnie podłużne tylnej ściany pochwy należą do osobnego systemu mięśniowego. Systemy te mięśniowe same w sobie równocześnie muszą ulegać napięciu i skurczeniu. Więzy okrągłe mają na obu swych końcach stałe przyczepy, więzy jajnikowe mają końce zewnętrzne wolne bez stałego punktu oparcia. W obec tego zawsze więzy okrągłe, przednia warstwa mięśni powierzchownych podłużnych macicy i pochwy muszą się silniej napinać i kurczyć, aniżeli odpowiednie mięśnie na tylnej ścianie, skutkiem tego te pierwsze muszą mieć przewagę nad drugimi.

Jeżeli teraz w danym przypadku do próżni miednicy zstępująca część poprzedzająca przezwycięża opór w kanale kostnym napotykanym, napinają się więzy okrągłe w miarę wzrastającego oporu, a témsamém musi się napinać powierzchowna warstwa mięśni podłużnych macicy i pochwy. Ponieważ zaś system mięśniowy więzów okrągłych ma przewagę nad systemem więzów jajnikowych, musi się wytwarzać przo-

dopochylenie macicy i obniżenie jój dna w jamie brzusznej, w pochwie musi być przednia ściana więćej napięta i skurczona i raczej skrócona, podczas gdy tylna mniej napięta i więćej rozciągnięta. Nadto jeszcze co do zachowania się pochwy istnieje pomiędzy przednią a tylną ścianą pochwy różnica, która polega na tém, że mięśnie podłużne pochwy na przedniej ścianie przebiegają równolegle prawie do połowy jój długości, podczas gdy na tylnej ścianie stosunkowo daleko wyżej przechodzą w utkanie mięśni okrażających pochwę. Napięcie zatém i skurczenie na przedniej ścianie pochwy będzie się objawiać w dolnej połowie a górna zostaje wiotką, podczas gdy tylna ściana na daleko znaczniejszej długości bywa napięta i rozciągnięta. Odpowiednio temu dalej następuje zagięcie kątowne pochwy ku górze, w miejscach, gdzie wiązki mięśniowe równolegle wplatają się w utkanie mięśni okrażających, co ma miejsce na przedniej ścianie pochwy, mniej lub więćej w połowie jój długości, na tylnej zaś w odległości około 2 cm. od sklepienia. Ztąd pochodzi, że miejsce przegięcia się pochwy na przedniej ścianie leży daleko dalej od części pochwowój, aniżeli na tylnej ścianie. Tym sposobem w przypadkach niskiego ustawienia główki podtrzymuje górna połowa przedniej ściany pochwy niejako wypuklenie przedniej ściany dolnego odcinka macicy. W miarę zaś czy część pochwowa jest więćej zwróconą ku tyłowi, sklepienie przodkowe jest wygładzone, w razie zaś, gdy leży w osi miednicy, często pofałdowane, od dolnego odcinka macicy odstające. Jeżeli dalej część poprzedzająca nie wstępuje do próżni miednicy w końcu ciąży, to albo mamy przed sobą wieloródkę, u której przyczepienia macicy do miednicy i więzy okrągłe były już rozciągnięte, są wiotkie i nie są w stanie przewyciężyć oporu, jakiego doznaje część poprzedzająca w pochodzie ku dołowi i w takim razie wcale się nie napinają, tylko podają i wtenczas też pochwa jest nienapięta, podatna, długa, fałdzista. Albo też mamy położenie płodu poprzeczne i brak części poprzedzającej większej, macica więćej w szerz jest rozdętą, dno jój stoi niżej i więzy okrągłe wcale się nie napinają, a pochwa zachowuje się podobnie

jak u wieloródek. Albo wreszcie mamy przypadek zcieśnienia miednicy, gdzie więzy okrągłe, aczkolwiek jędrne i nierozciągnięte, nie mogą przewyciężyć oporu, jaki część poprzedzająca napotyka we wchodzie, system mięśniowy więzów okrągłych bierze przewagę nad systemem mięśni więzów jajnikowych i następuje znaczne przechylenie macicy ku przodowi, tak zwany brzuch obwisły, a w następstwie i zwolnienie napięcia całego systemu. W przypadkach tych pochwa będzie zrazu w dolnej przedniej połowie skurezoną i napiętą, w górnej będzie wiotka, tylna ściana pochwy rozciągnięta dopóty, dopóki nie wytworzy się brzuch obwisły. Skureczenie i napięcie przedniej ściany pochwy wyraźnym jest szczególnie u pierwiastek. Wywody niniejsze zgadzają się w zupełności z objawami na osobach żywych spostrzeganemi.

Zachowanie się pochwy podczas porodu. Co do kwestyi zachowania się pochwy podczas porodu, zapatrywania autorów są różne, jedni przyznają jęj tylko bardzo mały wpływ na przebieg porodu; inni zaś twierdzą, że zachowuje się zupełnie biernie. Karol Braun ¹⁾ mówi: „Okrążające wiązki mięśniowe pochwy stosują się do główki, a wiązki mięśniowe podłużne przyczyniają się częściowo do posuwania się główki przez to, że służą jako główny punkt oparcia do rozwinięcia się siły macicy. Wigand, Naegele, jego syn i Scanzoni i wielu innych uważają pomocnicze działanie skurezów pochwowych jako znaczne. Jeżeli ściągania się pochwy niektórzy dla tego uważają za nieznaczne, że one po porodzie dziecka czasem skrzepów krwi wydalić nie są w stanie, to przypominamy okoliczność, że ciało miękkie trudniej aniżeli twarde naprzód posuwać, że pochwa po porodzie tak jak *constrictor cunni*, *sphincter i levator ani i cervix* w stanie podobnym do porażenia się znajdują, chociaż tym ostatnim nikt znacznej kurezliwości nie odmawia.“ Späth ²⁾ przypisuje pochwie kurezliwość, twierdzi nawet, że w nieprawidłowych warunkach skureczenia się po-

¹⁾ *Lehrb. d. Gebhfe*, 1857. S. 160. — ²⁾ *Comp. d. Geburtskunde*, 1857. S. 80.

chwy mogą być tak silne, że mogą utrudniać, a nawet uniemożliwiać, wprowadzenie ręki lub narzędzia nadto uwzględniając wpływ pochwy na przebieg porodu powiada: „Zwykle jednak pochwa mało tylko albo wcale nie może się przyczynić do wydalenia rodzącego się przedmiotu, albowiem podczas przechodzenia donoszonego płodu przez znaczne rozdęcie w swój czynności bywa w taki sposób porażoną, że następnie jeszcze czas dłuższy w stanie zupełnego zwiotczenia pozostaje. Dla tego popłód rzadko dobrowolnie bywa wydany, a gdy to następuje, dzieje się pod wpływem działania tłoczni brzusznej (przy napieraniu, kaszlu, kichaniu). Tylko jeżeli ciała małe, n. p. jajo z pierwszych miesięcy ciąży, do pochwy się dostaje, albo gdy popłód dłuższy czas w pochwie przebywa, może ona swą czynność przez wydalenie tegoż ujawnić.“ Scanzoni ¹⁾ przyznaje kurezliwość pochwie i siłę wykluczającą, a tém samém, że musi czynnie działać podczas porodu a dalej mówi: „Aczkolwiek kureze tego przewodu, odnośnie do uwłóknienia mięśniowego przeważnie są okrążające, to przecież, jak z wyżej nadmienionych spostrzeżeń wynika i co na wypadniętym organie zmysłami spostrzedz można, idą takowe w kierunku z góry ku dołowi, zawsze przeto działają, w pochwie leżące ciało do wychodu miednicy spychają, a tém samém do wydalenia jego się przyczyniają. Nikt, kto tym okolicznościom trochę uwagi poświęci, nie będzie wątpił o udziale, jaki pochwie w obec wydalania w jój przewodzie znajdujących się części płodowych przypada.“ Spiegelberg ²⁾ w dziele swém mówi: „Pochwie nie można żadnej właściwej siły wykluczającej przypisać; podczas przesuwania się płodu jest ona do tego zbyt rozdętą; tylko do wydalania części mniej pojemnych (następująca część płodowa, łożysko) przyczynia się przez swą elastyczność i przez kurezenie się mięśni pod wpływem woli zostających, które w jój dolnej części leżą.“ Karol Braun ³⁾ w drugiem wydaniu swego dzieła wspomina tożsamo prawie

¹⁾ *Lehrb. d. Gebhfe*, 1867. B. I. S. 245. — ²⁾ *Lehrb. d. Gebhfe*, B. I. S. 129. — ³⁾ *Lehrb. d. gesammten Gynaekologie*, 1881.

co i w pierwszym wydaniu. Kormann¹⁾ mówi, że pochwa w trzecim okresie porodowym działa czynnie przez swe skurczenia. Bayer²⁾, mówiąc o porodzie rozpoczynającym się twierdzi, że w przypadkach trudnego rozwierania się dróg porodowych widzimy często tylną ścianę pochwy w stanie znacznego napięcia, podczas gdy przednia w grubych niewyrównanych fałdach się zwiesza. Nadto na inném miejscu³⁾ powiada: „Pochwa służy do ustalenia macicy ku dołowi i za pomocą środkowych podłużnych wiązek utrudnia znaczniejsze wysuwanie się ku górze. Równocześnie przez napięcie tylnej ściany tworzy równię pochyłą, po której część poprzedzająca, po wystąpieniu z szyi macicy, dalej w kierunku osi miednicy na dół zstępuje. Schroeder dzieli narząd rodny, t. j. macicę i pochwę razem wzięte, na dwie części, naznaczając granicę pomiędzy nimi w wysokości, gdzie podczas porodu występuje zgrubienie ścian macicy. Miejsce to pierścieniowato ku jamie macicy wysterczające leży w wysokości silnego przyczepienia się otrzewny do powierzchni macicy od przodu i w wysokości żyły okrążającej macicy. Pierścieniowate to zgrubienie jako ujście wewnętrzne przez Bandla opisywane nazywa: „*Contractionsring*.“ Część kanału nad opisanym pierścieniem nazywa: „*Hohlmuskel*,“ pod tymże zaś położoną: „*Durchtrittsschlauch*.“ O części pierwszej wyżej położonej mówi, że się kureczy i występuje czynnie podczas porodu, podczas gdy o drugiej powiada, że stanowi tylko bierny kanał służący do przejścia płodu. W myśl tego określa swoje zapatrywanie, jak następuje⁴⁾: Czy poniżej pierścienia skurczowego (*Contractionsring*) wiązki mięśniowe w kierunku ku dołowi przebiegające kureczą się jeszcze w ogóle, albo czy porażone długo bywają rozciągane, jest wątpliwém. Na pewno skurcze tychże ustępują zupełnie na dalszy plan, a przyczyniają się do wytworzenia wiotkiego przewodu, przez który dziecko zostaje przeparte.“ W témże dziele na stronie 157

¹⁾ *Lehrb. d. Gebhfe*, 1884. Str. 164. — ²⁾ *Morphologie der Gebärmutter. Gynaekolog. Klinik Freund*, B. I. 556. — ³⁾ *l. c.* S. 559. — ⁴⁾ *Lehrb. d. Gebhfe IX. Auflage*, 1886. S. 154.

mówi, że regularnie pęcherz moczowy, który leżał podczas ciąży w miednicy małej bywa do góry wyciągnięty. Breisky¹⁾ mówiąc o zmianach, jakie pochwa podczas ciąży przechodzi, powiada, że objawy kurezliwości pochwy można spostrzegać podczas ciąży u pierwiastek szczególnie na przedniej ścianie tejże, poniżej przedniego sklepienia, gdzie się tworzą poprzeczne fałdy. Dalej²⁾ opisuje zmiany podczas porodu w ten sposób: tylna ściana pochwy i tylne sklepienie zostają do góry wyciągnięte, podczas gdy równocześnie przednia ściana nie rzadko okazuje się w sobie zsuniętą z niskim ustawieniem sklepienia. Ze zstąpieniem główki niżej rozciąga się i przednia ściana na długość, zawsze jednak wyżej sięga i więcej bywa napiętą ściana tylna.

Poprzednio zacytowane zdania autorów pomiędzy sobą sprzeczne albo brzmią ogólnikowo, albo też opisują tylko poszczególne objawy, naznaczają różnicę w zachowaniu się przedniej a tylnej ściany pochwy, nie wyjaśniają jednak fizjologicznej czynności, nie wykazują przyczyn pewne stany wywołujących. Stosunki, jakieśmy znaleźli u ciężarnych na końcu ciąży, znajdują się naturalnie na początku porodu. Najwięcej przygotowania do nastąpić mającego porodu napotykamy niezapreczenie w tych przypadkach, gdzie część poprzedzająca zstąpiła nisko na dno miednicy, jak to później wykażemy. Odwołując się do opisu zachowania się pochwy w tych przypadkach u osób ciężarnych wiemy, że dolny odcinek przedniej ściany pochwy, odpowiadający mniej lub więcej jej połowie, znajduje się w stanie skurczenia, podczas gdy górny odcinek przylega do wypuklającego się dolnego odcinka macicy, a ściana tylna wyciągniętą jest wysoko ku górze. Pod wpływem bólów porodowych kurczy się macica w całej swjej grubości a tém samém i warstwa jej powierzchowna, podczas bólów téż możemy wyraźnie spostrzegać kurczenie się przedniej ściany pochwy w jej dolnej połowie. Wśród bólów porodowych nadto spostrzegać możemy w miejscu przegięcia się pochwy od wypukłego sklepienia, po obu

¹⁾ *Deutsche Chirurgie. Die Krankheiten der Vagina*, S. 13. — ²⁾ *l. c.* Str. 14.

stronach cewki moczowej łatwo dające się wyczuć dolki dnem ku górze zwrócone, które nie mogą powstawać skutkiem niczego innego, jak tylko skutkiem wywartego pociągania na dno tychże w kierunku ku górze. Z opisem tych dolków nie spotkałem się nigdzie w literaturze.

Wyobraziwszy sobie rozpołożenie pochwy w tej chwili widzimy, że od przodu i od tyłu miejsca przegięcia się pochwy w sklepieniach są od siebie znacznie oddalone i leżą blisko krańców jamy miednicy, a ściany pochwy zbiegają ku dołowi tworząc lejek, którego szczyt znajduje się w ujściu pochwowém, dno zaś utworzoném jest przez wypukłą do lejka, rozpiętą górną połowę przedniej ściany i mały odcinek tylniej ściany pochwy, a nadto przez skróconą część pochwową. Lejek opisany stanowi przynajmniej w górze zawczasu już dla porodu przygotowaną część pochwy, co się już podczas ciąży wytwarza.

Podczas porodu ma być najpierw rozciągniętą część pochwy tworząca dno opisanego lejka. Rozszerzenie to postępuje krok w krok za rozszerzaniem się szyi i ujścia zewnętrznego macicy. Już w miarę rozszerzania się szyi macicy, a tém więcej wśród rozszerzania się ujścia zewnętrznego, rozszerzać się musi pierścień stanowiący górny przyczep pochwy na około części pochwowój. Pierścień ten rozszerzając się zbliża się coraz to więcej do drugiego pierścienia, powstałego przez ograniczenie podstawy opisanego lejka, czyli do miejsca, gdzie się pochwa od sklepienia ku dołowi odgina. Na rozszerzanie się górnego przyczepu pochwy działają niezaprzeczenie różne czynniki a głównie parcie ku dołowi części poprzedzającej, dalej pociąganie jakie wywierają mięśnie macicy od zewnątrz na pochwę pędzelkowato zbiegające, wreszcie kurezliwość podłużnych wiązek mięśni pochwy samój. Działaniu tych czynników stawiają opór: zbitość pochwy, mięśnie ją okrążające a wreszcie wiązki mięśniowe należące do mięśni *retractores uteri*, które od tylnej ściany szyi macicy z wysokości ujścia wewnętrznego skośnie po obu bokach części pochwowój ku sklepieniu przedniemu zstępują i wchodzą w skład budowy szczytu przedniej ściany

pochwy. W tylném sklepieniu ten ostatni czynnik nie istnieje. Jeżeli szczyt pochwy pod wpływem tych sprzecznych sobie czynników pozostaje, to musi się ich działanie w zachowaniu się jego uwydatniać lub przewaga jednych nad drugimi być wyraźną. Jeżeli zatém czynniki rozszerzające mają przewagę to sklepienia pochwowe a w szczególności przodkowe skracać się będą przylegając szczelnie do wypukłego dolnego odcinka macicy. W razie zaś przeciwnym uwydatnia się działanie mięśni okrężających pochwy i mięśni *retractores uteri* tём, że sklepienie przodkowe będzie się układać w fałdy drobniejsze lub grubsze.

Rozszerzanie się pierścienia tworzącego miejsce przyczepienia pochwy do części pochwowój, a tём samém skracanie się sklepień postępuje dopóty, dopóki pierścień pomieniony nie zejdzie się z pierścieniem utworzonym przez przegięcie się pochwy ku dołowi, ograniczającym podstawę wyż opisywanego lejka. Jeżeli pęcherz płodowy jeszcze stoi, to wypukła się w takim razie nisko aż do wejścia pochwowego, jak to np. na znaném przecięciu Braunego ¹⁾ bardzo pięknie widać, a za nim wstępuje część poprzedzająca. Jeżeli pęcherz płodowy pękł i część poprzedzająca zstępuje do pochwy, to brzég ujścia zewnętrznego kurczy się zrazu o tyle o ile na to pozwala część poprzedzająca, a następnie podaje się łatwo i rozszerza się tak, aby przezeń przejść mogła.

Powszechnie utartém jest mniemanie, że szyja i ujście zewnętrzne, gdy największa objętość główki przez takowe się przesunie, zsuwa się poza główkę ku szyi i że niejako potём główka jest tylko w górę wyciągniętymi ścianami pochwy objęta. Mniemanie to wydaje mi się niesłuszném, przemawia bowiem przeciw temu jużto badanie osób rodzących, jużtёżto badanie pochwy po porodzie na stole sekcyjnym. I tak badając rodzące w chwili, gdy główka była już na dnie miednicy małój, bardzo często udawało mi się przesunąć palec pomiędzy główką a przednią ścianą pochwy ku górze,

¹⁾ *Lage des Uterus und Foetus am Ende der Schwangerschaft.* Leipzig, 1872.

przyczém z łatwością mogłem dosięgnąć brzegu ujścia zewnętrznego, który jako niewiele wysterczająca listewka poprzeczna po nad powierzchnią rozszerzonego kanału pochwy dawał się wymacać. Kilkakrotnie mierzyłem w tych warunkach odległość od brzegu ujścia zewnętrznego do dolnego ograniczenia przedniej ściany pochwy i znajdowałem zwykle wymiar wynoszący co najwyżej około 6cm. Tylnego brzegu ujścia zewnętrznego nie udało mi się nigdy dosięgnąć. Każdy kto widział wycięty narząd płciowy osób zmarłych tuż po porodzie, musi przyznać, że pochwa przedstawia się stosunkowo bardzo krótka w porównaniu do znakomicie długiego dolnego odcinka macicy i wcale nie wygląda tak, jakby była zbyt długo wydlużona.

W przypadkach, gdzie część poprzedzająca stoi wysoko w chwili rozpoczęcia porodu, stosunki przedstawiają się trochę odmiennie. Jak to już wyżej staraliśmy się wykazać w przypadkach tych podczas ciąży więzy okrągłe nie bywają napięte a tém samym i powierzchnie leżące mięśnie podłużne macicy i pochwy. Skutkiem tego na początku porodu pochwa przedstawia się jako wiotka, pulchna, pofałdowana, w grube fałdy ułożona, kierunek w górnej połowie zbliża się do kierunku osi miednicy. Wymiary pochwy zdejmowane w sposób wyżej opisany dawały mi stosunek długości przedniej ściany pochwy do tylnej jak 7:11 lub 8:12 cm. Naturalném jest, że fałdy pochwy przy mierzeniu nie były wygładzone a skutkiem tego i cyfry wypadają niższe.

Z rozpoczęciem czynności porodowej kurczy się podczas bólów mięsz macicy a tém samym i powierzchnia warstwa mięśni podłużnych. Razem z ostatnimi kurczą się i wiązki na pochwę zbiegające, przeto kurczy się dolna połowa przedniej ściany pochwy, podczas gdy górna zwiesza się w fałdach ku dołowi, tylna ściana pochwy zostaje wyciągniętą i napiętą. Wśród dalszej czynności porodowej musimy rozróżnić: czy część poprzedzająca pod wpływem bólów porodowych zstępuje zaraz do próżni miednicy, czy dzieje się to dopiero po dłuższej czynności porodowej, czy wreszcie skutkiem znacznego niestosunku porodowego pozostaje nad wcho-

dem do miednicy. W pierwszym razie, jeżeli część poprzedzająca, jak to bywa u wieloródek z prawidłową miednicą, zstępuje do próżni miednicy, to w miarę jak to się dzieje wśród rozszerzania się szyi macicy zstępuje wraz z częścią poprzedzającą dolny odcinek macicy, a tém samym obniża się górny przyczep pochwy. W miarę im niżej część poprzedzająca zstąpiła, przednia ściana pochwy leży bliżej tylniej ściany spojenia kości łonowych, tylna zaś bliżej kości krzyżowej, stosunki zbliżają się do tych, jakieśmy u pierwiastek z prawidłową miednicą opisali, tak, że po zupełném rozwarciu szyi i ujścia zewnętrznego wymiary podejmowane są z wymiarami u pierwiastek obserwowanemi zgodne. Jeżeli dalej część poprzedzająca napotyka znaczniejszy opór we wchodzie do miednicy i takowy przewyciężyć musi, to w miarę oporu musi wzrastać praca czynników wykluczających. Szyja macicy zatem zostaje wyciągniętą do góry, można powiedzieć, że kurczące się ciało macicy wciąga swój dolny odcinek na płód. Wśród takiego pociągania ku górze szyja macicy wraz z ujściem zewnętrznym zbliża się do spojenia kości łonowych, górny przyczep pochwy posuwa się w kierunku ku przodowi i ku górze, a pochwa przybiera kierunek coraz więcej do kierunku osi miednicy zbliżony. Wyciągnięcie to górnego przyczepu pochwy ku przodowi i ku górze nie wpływa na rozciągnięcie ścian pochwy, bo zmiana w ułożeniu samem pochwy wystarcza, aby jój szczyt mógł wyżej sięgać. Skoro opór we wchodzie do miednicy zostaje przewyciężony, część poprzedzająca zstępuje ku dołowi, a stosunki zbliżają się coraz więcej do tych, jakie już opisano. Jeżeli jednak część poprzedzająca napotyka na taki opór we wchodzie, którego siły natury przewyciężyć nie mogą, to pochwa zachowuje się zrazu jak w warunkach co tylko opisanych, t. j. ujście zewnętrzne wraz z górnym przyczepem pochwy zbliża się do spojenia kości łonowych. Stan taki trwa dopóty, dopóki nie nastąpią zmiany w działaniu sił wykluczających. W miarę coraz silniejszej pracy porodowej macica kurczy się w swém ciełe a szyja macicy i dolny jój odcinek coraz więcej rozciągane, wysuwają się ku górze.

Górne przyczepy więzów okrągłych macicy zostają tém samém także ku górze wysunięte, a w następstwie powstaje zaburzenie w napięciu i kurczeniu się tychże. Za tém idzie podobny stan w czynności wiązek mięśniowych podłużnych powierzchniowych, które na pochwę przechodzą. Więzy okrągłe tracąc napięcie są zdolne do rozciągnięcia się, podobnie téż i pochwa, fałdy pochwy wygładzają się a raczej pochwa układa się w fałdy grube podłużne. Często w takich przypadkach napotykamy macicę znacznie na jedną stronę pochyloną. Nachylenie to powstaje skutkiem tego, że więz okrągły jednej strony został rozciągnięty, po drugiej stronie zaś się kurczy. Odpowiednio do tego po stronie, gdzie więz się nie kurczy, dolny odcinek i szyja macicy zostają znacznie rozciągnięte i na zewnątrz wypukłone. Po téjże stronie i pochwa zostaje więcéj w górę wyciągnięta, fałdy na niej wygładzone, podczas gdy strona druga przedstawia stan w prawidłowych przypadkach obserwowany.

Zastanowiwszy się teraz nad pomiarami podczas przebiegu ciąży i porodu uzyskanemi, znajdujemy, że u osób ciężarnych długość przedniej ściany pochwy wynosi co najmniej 7—8cm., tylnéj zaś 11—12cm. Stosunek taki napotykamy na końcu ciąży i na początku porodu u tych osób, u których żadna część większa płodowa do próżni miednicy nie zstępuje, czy to z powodu nieprawidłowego położenia płodu, czy téż z powodu innéj przyczyny niestósunku porodowego. Natomiast w miarę jak część poprzedzająca, n. p. główka, zstępuje do próżni miednicy zmienia się bardzo wybitnie stosunek wymiarów pochwy i tak u pierwiastek już podczas ciąży przednia ściana pochwy wynosiła 5—6cm. długości, podczas gdy tylna 12—13cm. Stosunek ten utrzymuje się daléj podczas porodu a z chwilą, gdy szyja i ujście zewnętrzne zupełnie zostały rozwarte a główka do pochwy zstępuje, jak niemniej i tam, gdzie główka na dnie miednicy spoczywa znaleźliśmy długość przedniej ściany pochwy 6cm.; tylnéj, ze względu, że główka stała na zawadzie, wymierzyć było nie podobna. W każdym razie, jeżeli zważymy rysunek

Braunego ¹⁾, na którym długość tylnej ściany pochwy wynosi 14cm., to tylna ściana pochwy nie tak znacznie została wydłużoną. Zważywszy dalej, że Luschka, jak wyżej powiedziano, w stanie rozprostowanym podaje długość przedniej ściany na 11cm. a tylnej na 14cm., że wreszcie pochwa jako narząd błoniasty jest zdolną do znacznego rozciągnięcia, a tém samym może być wyciągniętą do większych rozmiarów niż je Luschka podaje, to wymiary znalezione podczas ciąży i porodu świadczą wymownie o tém, że pochwa nie zachowuje się biernie, ale owszem czynnie, kurcząc się znamienicie, szczególnie w przedniej ścianie, sama w sobie, jeżeli nie tylko stawia skuteczny opór pociąganiu ku górze na się wywieranemu, ale co więcej skraca się o $\frac{1}{4}$ swój długości. Co do ściany tylnej, w której przeważają wiązki mięśniowe należące do systemu więzów jajnikowych, nie kurczy się ona tak silnie jak ściana przednia, ale bo też i więzy jajnikowe o jednym punkcie stałego przyczepu, nie kurczą się i nie działają tak energicznie jak więzy okrągłe. Tylna ściana pochwy zostaje rozciągniętą i wydłużoną, ale jak rysunek Braunego i spostrzeżenia na stole sekeyjnym poczynione wykazują, nie bywa ona tak rozciągniętą, na ileby jej długość i rozciągliwość pozwalała. Wiadomym faktem jest, że wśród długotrwałego znacznego niestósunku porodowego następuje pęknięcie szyi macicy, podczas gdy pęknięcia pochwy samistne należą do największych rzadkości, mimo że przecież utkanie pochwy jest daleko słabsze aniżeli szyi macicy (Freund ²⁾). Okoliczność ta tłumaczy się tém, że pochwa prawie nigdy nie bywa tak znacznie jak szyja macicy rozciągana. Skracanie się pochwy, szczególnie w jej przedniej ścianie, ma znaczenie podczas ciąży i porodu doniosłe, nie tylko bowiem przyczynia się do ustalenia macicy ku dołowi, ale nadto jest aktem przygotowawczym do łatwiejszego rozszerzenia się pochwy podczas nastąpić mającego porodu.

¹⁾ *Die Lage des Uterus und Foetus am Ende der Schwangerschaft.* Leipzig, 1872. — ²⁾ *Gynäkologische Klinik.* I T., 1885. *Die Verletzungen der Scheide und des Dammes.* Str. 139.

Jeżeli bowiem zważymy zachowanie się pochwy w czasie, gdy główka z rozszerzonego ujścia zewnętrznego do pochwy wstępuje, zastaje już w górze ściany pochwy od siebie szeroko oddalone. Pochwa tworzy lejek, do którego główka wstępuje szybko aż na dno miednicy, albowiem górna połowa pochwy nieznaczny tylko stawia opór. Że tak jest, świadczy przedewszystkiē badanie przedmiotowe palcem, a mianowicie w chwili, gdy główka szczytem swym opiera się o dno miednicy możemy przesunąć palec między główką a ścianą pochwy i pochwę od główki oddalić, co nam się nie udaje tak łatwo, jeżeli chcemy wprowadzić palec między główkę a ścianę szyi macicy lub tēż między główkę a ścianę pochwy, gdy główka przerzynać się poczyna. Główka napotyka opór w samym dole pochwy, gdy musi przewyciężyć opór dna macicy i rozszerzyć nieprzygotowaną szparę sromową i tutaj znów, jak wiadomo, następują samoistne naddarcia międzykroczna, jak widzimy, naddarcia brzegów ujścia. Okoliczność, że naddarcia brzegów ujścia zewnętrznego macicy nawet takie, które drażą aż do sklepienia, rzadko tylko na pochwę przechodzą i raczej ku górze się posuwają (Freund ¹⁾, Bandel ²⁾), świadczy wymownie, że pochwa tylko w dole bywa gwałtownie rozszerzana, podczas gdy w górze do porodu już pierwēj jest przygotowaną. Łatwo mógłby ktoś uczynić zarzut, że pochwa jest w górze zbyt ciągliwą, dla tego pęknięcia brzegów ujścia zewnętrznego na nią nie przechodzą. Otóż w przypadkach, gdzie pochwa nie jest w pierw przygotowaną do porodu, jak tam gdzie dokonywamy operacyi kleszczowej na główce wysoko ustawionej, gdzie główka szybko przez szyję i ujście do pochwy zstępuje, rozdziera się od ujścia zewnętrznego ku dołowi i pochwa czasem aż do szpary sromowej.

Co do znaczenia skurczów mięśni poprzecznych w pochwie przebiegających, to zdaje mi się, że takowe mają podrzędne znaczenie. Podczas porodu zostają one tak rozciągnięte,

¹⁾ *Gynäkologische Klinik*. Str. 136. Strasburg, 1885. —

²⁾ *Über Ruptur der Gebärmutter*. Wien, 1875, str. 48, 69.

ze muszą być prawie porażone a t \acute{e} m sam \acute{e} m i dzia \acute{l} anie ich jest prawie \acute{z} adne. Na t \acute{e} j podstawie odmawiaj \acute{a} autorzy nies \acute{l} us $\acute{z$ nie czynnego znaczenia pochwie podczas porodu. Czy w trzecim okresie porodowym skurcze te mog \acute{a} wydalic łozysko lub skrzepy, nie umiem powiedziec, s \acute{a} dz \acute{e} jednak, \acute{z} e bezpo \acute{s} rednio po porodzie dzia \acute{l} anie ich jest bardzo podrz \acute{e} dne i daleko wi \acute{e} cz \acute{e} j, czy to t \acute{l} ocz \acute{n} ia brzusz \acute{n} a, czy t \acute{e} ż ci \acute{e} żar trzew \acute{z} dzia \acute{l} ac tutaj mo \acute{z} e. W samym dole pochwy warto \acute{s} c skurcz \acute{o} w mi \acute{e} śni okr \acute{a} żaj \acute{a} cych jest donio \acute{s} lejsza, albowiem wyst \acute{e} puje tu mi \acute{e} sie \acute{n} Luschki i mi \acute{e} śnie dna mi \acute{e} dnic \acute{y} mog \acute{a} byc pomocne.

Ko \acute{n} cz \acute{a} c niniejsz \acute{a} prac \acute{e} zestawiam wyniki:

1. Pochwa ze wzgl \acute{e} du na sw \acute{a} szeroko \acute{s} c przedstawia si \acute{e} u os \acute{o} b, kt \acute{o} re ju \acute{z} rodzi \acute{l} y, w g \acute{o} r $\acute{z$ e w \acute{e} ższ \acute{a} a w dole szerzsz \acute{a} , nie tak jak si \acute{e} to og \acute{o} lnie przypuszcza.

2. Mi \acute{e} śnie podl \acute{u} żne pochwy schodz \acute{a} c z powierzchni macicy ku dołowi zbiegaj \acute{a} r \acute{o} wnolegle do przedniej \acute{s} ciany pochwy wi \acute{e} cz \acute{e} j ni \acute{z} do połowy j \acute{e} y d \acute{l} ugo \acute{s} ci i poni \acute{z} ej dopiero wplataj \acute{a} si \acute{e} w j \acute{e} y utkanie, podczas gdy na tylnej \acute{s} cianie pochwy dzieje si \acute{e} to niedaleko g \acute{o} r \acute{n} ego przyczepu pochwy mniej lub wi \acute{e} cz \acute{e} j koł \acute{o} 2cm. ni \acute{z} ej od tego \acute{z} .

3. Pochwa kurczy si \acute{e} podczas porodu sama w sobie na d \acute{l} ugo \acute{s} c, skraca si \acute{e} i przygotowuje si \acute{e} tym sposobem do obj \acute{e} cia wst \acute{e} puj \acute{a} cej gł \acute{o} wki, a t \acute{e} m sam \acute{e} m i dzia \acute{l} anie j \acute{e} y nie mo \acute{z} e si \acute{e} nazywac biern \acute{e} m lecz czynn \acute{e} m. Kurczenie si \acute{e} i skracanie si \acute{e} pochwy widocz \acute{n} em jest szczeg \acute{o} lniej w przedniej j \acute{e} y \acute{s} cianie.

Na ostatek niech mi wolno b \acute{e} dzie podzi \acute{e} kowac prof. Madurowiczowi za pozwolenie korzystania z materyjału klinicznego, a prof. Browiczowi za pozwolenie korzystania z pracowni anatomii patologicznej.



